

Sygn. akt II Ca 933/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Mariusz Broda

Sędziowie: Sędzia SO Bartosz Pniewski

Sędzia SR(del.) Monika Wrona-Zawada

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 września 2020 r. sprawy

z wniosku J. D.

z udziałem A. W. (1), J. G. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika J. G. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego we Włoszczowie

z dnia 7 lipca 2020 r. sygn. akt I Ns 79/20

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie, znieść postępowanie w całości i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu we Włoszczowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 933/20

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7.07.2020r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po H. G. na podstawie ustawy nabyły dzieci – J. G. (1), J. D., A. W. (1) – po 1/3 części.

Podstawy faktyczne i prawne takiego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.32).

Postanowienie w całości zaskarżył J. G. (1). W wywiezionej apelacji (k.38) zarzucił naruszenie przepisu art. 926 § 1 kc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na stwierdzeniu nabycia praw do spadku na podstawie ustawy, w sytuacji, gdy spadkodawczyni sporządziła ważny testament w formie aktu notarialnego – w dniu 25.07.2005r. –(...) Odpis tego dokumentu został dołączony do apelacji. W., że nie stawił się na rozprawie w dniu 7 lipca 2020r., ponieważ faktycznie nie wiedział, że sprawa dotyczy stwierdzenia nabycia spadku po matce, gdyż z pouczenia przesłanego mu przez Sąd wynikało, że stawiennictwo jest obowiązkowe tylko wówczas, gdyby uczestnik zamierzał odrzucić spadek. Wobec tego, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie otwarcie i ogłoszenie testamentu i orzeczenie o dziedziczeniu na jego podstawie.

Wnioskodawczyni, w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Uczestniczka nie zajęła żadnego stanowiska w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wyjaśnić, że sprawa została rozpoznana w postępowaniu apelacyjnym na posiedzeniu niejawnym – stosownie do art. 374 in fine k.p.c.

Apelacja, o ile prowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia, zniesienia postępowania i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, okazała się zasadna.

Zaskarżone postanowienie zapadło w warunkach nieważności postępowania – w rozumieniu art. 379 pkt. 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Stosownie do treści art. 378 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi wówczas, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Przypomnieć należy, że według ugruntowanego orzecznictwa, przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (p. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13; z dnia 15 lutego 2018r. IV CSK 713/16). Innymi słowy, przy ocenie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania skutkującej nieważnością postępowania trzeba rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia wspomnianych przeszkód strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014 r., II UZ 58/14, LEX nr 1622316, wyroki Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, LEX nr 1771395; z 15 października 2015 r., II CSK 690/14, LEX nr 1962512).

Taki stan zaistniał w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Skoro przedmiotem rozpoznania w sprawie było żądanie stwierdzenia nabycia spadku, to stosownie do art. 669 k.p.c., na sądzie spadku spoczywał obowiązek wezwania na rozprawę zarówno wnioskodawcy jak i osób mogących wchodzić w rachubę, jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi. Sąd Rejonowy tej powinności nie wypełnił. Z treści pisma doręzonego uczestnikowi postępowania J. G. (1) (k.21,22) wynika, że po pierwsze zostało ono zatytułowane „zawiadomienie”, po drugie w jego treści wskazano, iż stawiennictwo na rozprawie jest obowiązkowe tylko wówczas, jeżeli uczestnik chciałby złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku, a jeśli się nie stawi, to Sąd przyjmie, że na skutek upływu czasu i braku oświadczenia o odrzuceniu spadku uczestnik nabył spadek. Wobec tego nie ulega żadnej wątpliwości to, że taka formuła „zakomunikowania” uczestnikowi o terminie rozprawy nie spełniała cech wezwania na rozprawę – w rozumieniu art. 669 kpc. To winno było być bez warunkowe, tj. nie uzależniać odczytania przez uczestnika obowiązku stawiennictwa od tego, czy i jakie oświadczenie zamierza złożyć, tym bardziej nie eliminować obowiązku stawiennictwa poprzez zapewnienie, że brak złożenia oświadczenia będzie oznaczał, że uczestnik nabył spadek. Jeżeli do tego wziąć pod uwagę i to, że testament notarialny, na który wskazał w apelacji skarżący uczestnik, został złożony w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Włoszczowie (skąd pochodzi także dołączony do apelacji jego odpis – k.39), to nie sposób odeprzeć wrażenia, że to skierowane do uczestnika pismo mogło utwierdzić go przekonaniu, że nabył spadek po H. G., skoro tak ujęty przedmiot postępowania w treści analizowanego pisma został wskazany i nie musi stawiać się na rozprawę, tym bardziej, że wskazane pismo zawierało i takie pouczenie, że niestawiennictwo uczestników nie tamuje rozpoznania sprawy (k. 21v.). Reasumując, wskazane pismo, które zostało doręczone uczestnikowi nie spełniało kryteriów wezwania na rozprawę w ujęciu, o jakim mowa w art. 669 kpc, a co najwyżej zawiadomienia o takiej treści, która z przyczyn już wyjaśnionych, obiektywnie rzecz biorąc mogła

realnie wyeliminować podjęcie przez uczestnika decyzji o wzięciu udziału w rozprawie. Analiza akt sprawy – w kontekście twierdzeń apelacji wskazuje i na to, że Sąd zaniechał doręczenia uczestnikowi – J. G. odpisu wniosku wraz z załącznikami. Tej treści wniosek jest oczywisty, jeżeli wziąć pod uwagę treść zarządzenia Przewodniczącego o wyznaczeniu rozprawy (k.17), w którym brak polecenia doręczenia odpisów wniosku wraz z załącznikami, treść w/w już zawiadomienia (k.21), w którym brak informacji o doręczeniu odpisu wniosku i jego załączników, treść dowodu doręczenia (k.22v.), która także dotychczasowych spostrzeżeń nie dezaktualizuje, wreszcie znajdujące się w aktach sprawy (koperta na końcu akt) dwa odpisy wniosku i załączników, które zgodnie z zapisem na prezentacie w takiej ilości zostały złożone wraz z wnioskiem (k.3). To wszystko oznacza, że Sąd Rejonowy naruszył kolejne przepisy prawa procesowego, tj. art. 205¹ § 1 kpc w zw. z art. 13 § 1 kpc. w zw. z art. 133 § 1 lub 2 kpc.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane wyżej uchybienia Sądu pierwszej instancji w istotny sposób wpłynęły na możliwość uczestnika – J. G. do działania w tym postępowaniu. Z jednej strony nie miał on żadnej wiedzy o treści wniosku, a więc i o samym jego żądaniu, w tym, co najistotniejsze w realiach ujawnionego obecnie „sporu” – o eksponowanej przez wnioskodawczynię podstawie dziedziczenia. Już z tej przyczyny nie miał on żadnych podstaw ku temu, by móc zająć w sprawie stanowisko – adekwatne do potrzeb determinowanych uzyskaniem oczekiwanej ochrony prawnej, w kontekście wiedzy o pozostawieniu testamentu przez spadkodawczynię. Innymi słowy uczestnik nie miał podstaw ku temu, by realnie podjąć obronę swych praw. Z drugiej strony, treść skierowanego do niego zawiadomienia dodatkowo „neutralizowała” potrzebę takiej obrony. Tym samym została spełniona druga przesłanka pozbawienia uczestnika prawa do obrony – w rozumieniu art. 379 pkt. 5 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Pomimo zaistnienia wskazanych przeszkód uczestnik nie mógł bronić swoich praw. Po pierwsze, taką możliwość eliminował już sam brak znajomości treści żądania wniosku, a to wobec niedoręczenia jego odpisu i zamknięcia rozprawy (odbytej na jednym terminie), po której nastąpiło wydanie zaskarżonego postanowienia. W orzecznictwie utrwalony pozostaje pogląd, że doręczenie odpisu pozwu (wniosku w postępowaniu procesowym) jest warunkiem powstania sytuacji procesowej do prawidłowego i rzetelnego procesu oraz nawiązania przez strony łączności i stosunków procesowych. Wobec tego wydanie orzeczenia w postępowaniu, w którym nie doręczono stronie przeciwnej odpisu pozwu, czy pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, może realnie prowadzić do nieważności postępowania (p. wyrok SN z dnia 15.02.2018r., IV CSK 713/16). Po drugie, nie można tracić z pola widzenia i tego, że w aktualnym modelu postępowania cywilnego, uczestnik nie był uprawniony – już co do samej zasady - do złożenia odpowiedzi na wniosek (jeżeli nawet wobec braku znajomości treści tego ostatniego chciałby to zrobić), skoro Przewodniczący nie wezwał go do złożenia takiego pisma w określonym, nie krótszym niż dwa tygodnie terminie (art. 205¹§1 in fine k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 kpc).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oraz art. 108 § 2 kpc orzekł jak w sentencji.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy uwzględni poczynione wyżej przez Sąd Okręgowy uwagi i spostrzeżenia, w szczególności doręczy odpisy wniosku i jego załączników uczestnikom postępowania, prawidłowo wezwie ich na rozprawę. Osobnym zagadnieniem będzie otwarcie, ogłoszenie i ocena ważności ujawnionego przez skarżącego uczestnika testamentu. Sąd Okręgowy obecnie nie odnosi się bliżej do tych zagadnień, wobec tego, że podstawą rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu apelacyjnym była nieważność postępowania.

SSR(del.) Monika Wrona-Zawada SSO Mariusz Broda SSO Bartosz Pniewski

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)